



Warszawa, 2 czerwca 2005 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr hab. Andrzej ZOLL

RPO-506375-05/XI

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

Pan Mirosław Gronicki

Minister Finansów

W dniu 31 maja br. odbyło się w moim Biurze spotkanie, którego tematem była komornicza egzekucja należności alimentacyjnych.

Poprawa skuteczności egzekucji sądowej w sprawach o alimenty - w szczególności wobec likwidacji funduszu alimentacyjnego - jest, co wielokrotnie deklarowano, priorytetem w pracach rządu. Trzeba też przyznać, że w ostatnim czasie wprowadzono wiele zmian w prawie, które znacznie poprawiają pozycję prawną wierzyciela i wprowadzają liczne instrumenty dyscyplinujące dłużnika (ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. Nr 172, poz. 1804 oraz ustawa z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych i zaliczce alimentacyjnej; Dz.U. Nr 86, poz. 732 - w cz. dotyczącej postępowania wobec dłużników). Jednakże uczestnicy spotkania - wśród których byli przedstawiciele zainteresowanych stron, tj. organizacji działających na rzecz wierzycielek, komorników sądowych, sądownictwa, a także rządu - zauważyli, że system ten zawiera poważne luki uniemożliwiające skuteczną egzekucję alimentów od dłużników, którzy podejmują działalność gospodarczą.

Nie zawsze wiąże się to z nieuczciwymi praktykami w których dłużnik jest wspomagany przez osoby trzecie (np. poprzez prowadzenie działalności na czyjś rachunek, „pod szyldem” innej osoby).

W ukrywaniu dochodów przed wierzycielkami i własnymi dziećmi pomaga również fakt, że w Polsce możliwe jest prowadzenie nieewidencjonowanej działalności gospodarczej oraz zawieranie transakcji w obrocie gotówkowym (typowy dla rozwiniętej gospodarki obrót bezgotówkowy nie tylko ułatwia, czy nawet umożliwia egzekucję, ale również pozwala na stosowanie skutecznego instrumentu dyscyplinującego, jakim jest odebranie karty kredytowej dłużnikowi alimentacyjnemu).

Zmiana tych, powszechnie zresztą znanych cech polskiej gospodarki wywołujących liczne patologie nie jest z pewnością łatwa i nie będzie szybka.

Obecni na konferencji komornicy podnosili, że egzekucję na rzecz wierzycieli alimentacyjnych utrudniają również:

- niewykorzystanie możliwości ściągania należności alimentacyjnych, jaką jest zwrot podatku VAT dłużnikom (urzędy skarbowe odmawiają zajęcia kwot do zwrotu argumentując, że wypłata ich może nastąpić wyłącznie na ręce uprawnionego);
- coraz powszechniej stosowane w bankach przenoszenie środków finansowych dłużników (otwieranie tzw. subkont) tak, że są niedostępne dla egzekucji;

Z całą pewnością nie jest to pełny wykaz regulacji prawnych, które umożliwiają rodzicom uchylanie się od ustawowego obowiązku łożenia na utrzymanie własnych dzieci w przypadkach, gdy jest on skonkretyzowany w wykonalnym orzeczeniu sądowym i nie jest spełniany dobrowolnie. Miesięczna rata alimentacyjna nie jest zwykle znaczną kwotą, rośnie jednak zazwyczaj w duże, trudne do spłacenia sumy. Na ten stan, w efekcie niekorzystny również dla dłużnika, składają się - oprócz masowego (i, niestety, wciąż jeszcze akceptowanego w naszym społeczeństwie) unikania świadczenia na rzecz dzieci - również niespójne rozwiązania systemowe.

Godzą one w najśłabszych i najbardziej nieporadnych - przede wszystkim w dzieci oraz w ich prawo do godziwych warunków bytowych. Jest poza sporem, że za właściwe warunki rozwoju i wychowania odpowiedzialni są w pierwszym rzędzie rodzice, również w wymiarze finansowym. Państwo powinno rodziców w ich staraniach wspierać, nie zaś - zastępować (art. 27 Konwencji o prawach dziecka i art. 133 Kro). Uchylanie się od obowiązków przez nieuczciwych rodziców obciąża państwo, a w konsekwencji jego obywateli. Na takie uchylanie się nie powinno być przyzwolenia organów władzy państwowej.

W związku z powyższym, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) uprzejmie proszę Pana Ministra o stanowisko w podniesionych kwestiach.

/-/